

## Dr Andrzej ROTKIEWICZ

W październikowym numerze «Delt» z ub. roku opowiedzieliśmy o „Wielkim twierdzeniu Fermata”, tzn. problemie rozwiązalności równania  $x^n + y^n = z^n$  (gdzie  $x, y, z$  i  $n$  są liczbami naturalnymi). Tu zajmiemy się innym słynnym zagadnieniem dotyczącym potęg, które do tej pory nie jest jeszcze w pełni rozwiązane, a które znane jest w teorii liczb pod nazwą „Przypuszczenie Catalana”. Dotyczy ono tzw. potęg właściwych. Przez potęgę właściwą będziemy rozumieli potęgę  $a^x$ , gdzie  $a$  i  $x$  są liczbami naturalnymi większymi od jednośc. Są to więc potęgi:  $2^3, 3^2, 5^2, \dots$ . „Przypuszczenie Catalana” słowami można wyrazić tak:

Nie istnieją dwie kolejne liczby naturalne  $n$  i  $n+1$  takie, że każda z tych liczb jest potęgą właściwą i  $n \neq 8$ . Catalan sformułował to przypuszczenie w r. 1844. Używając symboliki matematycznej „Przypuszczenie Catalana” możemy wypowiedzieć tak:

Jedynym rozwiązaniem równania

$$a^x - b^y = 1,$$

gdzie  $a, b, x$  i  $y$  są liczbami naturalnymi większymi od 1, jest:  $a = 3, x = 2, b = 2, y = 3$ .

Chociaż Catalan był prawdopodobnie pierwszym matematykiem, który sformułował tę hipotezę w powyżej podanej postaci, to szczególne jej przypadki znane były wcześniej. Już w średniowieczu Levi ben Gerson (1288–1344, zwany także Leo Hebraeus) udowodnił, że jedynym rozwiązaniem równania  $3^x - 2^y = \pm 1$ , gdzie  $x > 1, y > 1$ , jest  $x = 2, y = 3$ . Przeprowadzimy tu najpierw dowód dla równania

$$(1) \quad 3^x - 2^y = 1.$$

Jeżeli  $x = 2k+1$ , to wobec faktu, że  $4|3^2 - 1|3^{2k} - 1$  jest  $4|3^{2k+1} - 3 = 3^x - 3$ , a ponieważ  $2^y = 3^x - 1 = (3^x - 3) + 2$ , zatem  $4|2^y - 2$ , stąd  $y = 1$  i wobec (1) również  $x = 1$ .

Jeżeli zaś  $x = 2k$ , to  $2^y = 3^x - 1 = 3^{2k} - 1 = (3^k - 1)(3^k + 1)$ , skąd wynika, że  $3^k + 1 | 2^y$  i

$$(2) \quad 3^k + 1 = 2^l.$$

Niech  $k = 2m$ . Oczywiście  $l > 1$ . Mamy  $8|3^2 - 1$ , skąd  $8|3^{2m} - 1 = (3^{2m} + 1) - 2 = 2^l - 2$ , co dla  $l > 1$  jest niemożliwe.

Równanie (2) nie ma więc rozwiązań dla  $k$  parzystego. Jeżeli zaś  $k$  jest nieparzyste, to  $k = 2m-1$ , gdzie  $m \geq 1$  i  $3^k + 1 = 3^{2m-1} + 1 = 3(3^{2(m-1)} - 1) + 4$ , a ponieważ  $8|3^{2(m-1)} - 1$ , więc  $8|3^k + 1$ . Zatem  $l = 2, k = 1$  i  $x = 2, y = 3$ .

Rozpatrzmy z kolei równanie  $3^x - 2^y = -1$ . Wtedy  $3^x + 1 = 2^y$  i wobec przed chwilą przeprowadzonych rozważań mamy  $x = 1, y = 2$ .

W r. 1657 Frénicle de Bassy udowodnił, że równanie  $a^2 - b^3 = 1$ , gdzie  $b$  oznacza dowolną liczbę pierwszą i  $(a, b) \neq (3, 2)$ , nie ma rozwiązań naturalnych takich, że  $y > 1$ .

W r. 1738 Euler udowodnił, że jedynym rozwiązaniem równania  $a^2 - b^3 = 1$  w liczbach naturalnych  $a$  i  $b$  jest  $a = 3, b = 2$ .

W r. 1850 matematyk francuski Lebesgue udowodnił, że równanie  $x^2 + 1 = y^n$  nie ma rozwiązań w liczbach naturalnych  $x > 1, y > 1$ , gdy  $n \geq 2$ .

W 1921 r. matematyk norweski Nagell pokazał, że nie istnieją rozwiązania równań:  $a^3 - b^3 = 1, a^x - b^3 = 1$ , gdzie  $x > 2$ .

Problem pokazania, że nie istnieją rozwiązania równania  $a^4 - b^y = 1$ , został postawiony w r. 1919 przez Nagella i rozwiązany w 1932 przez Selberga.

Tematem wielu prac było równanie  $a^2 - b^y = 1$ . Nagell w 1921 i 1934 r. pokazał, że jeżeli  $a^2 - b^y = 1, (a, b, y) \neq (3, 2, 3)$  i  $p$  jest dzielnikiem pierwszym liczby  $y$ , to  $8|p-1$ .

Później (1940) matematyk węgierski Obláth udowodnił, że jeżeli  $a^2 - b^y = 1, (a, b, y) \neq (3, 2, 3)$ , to  $p^2 | 2^{p-1} - 1$  i  $p^2 | 3^{p-1} - 1$  dla każdego  $p$  będącego dzielnikiem pierwszym liczby  $y$ .

W latach 1961 i 1964 Hyrrö i Inkeri udowodnili, że jeżeli  $a^2 - b^y = 1, (a, b, y) \neq (3, 2, 3)$ , to  $a$  i  $b$  są bardzo duże, i podali oszacowanie dla liczb  $a$  i  $b$ .

Symbol  $x|y$  oznacza:  $y$  jest podzielny przez  $x$ , symbol zaś  $x \nmid y$  – zaprzeczenie tego faktu.



### Rozwiązanie zadania M59.

Niech w określonym momencie zawodnik  $i$  ma rozegrane  $p_i$  partii ( $i = 1, 2, \dots, n$ ).

Przypuścimy, że liczby  $p_i$  są wszystkie różne. Ponieważ żadna z nich nie jest ujemna i każda jest nie większa od  $n-1$ , więc któraś z nich jest równa 0, inna zaś równa  $n-1$ . Istnieje więc zawodnik, który rozegrał partie ze wszystkimi pozostałymi zawodnikami, i istnieje zawodnik, który nie grał jeszcze z żadnym zawodnikiem — a więc sprzeczność. Przypuszczenie nasze było zatem fałszywe.

Uwaga: Zauważmy, że zadanie to różni się tylko sformulowaniem od następującego zadania, danego na XVI Olimpiadzie Matematycznej:

W sali znajduje się  $k$  osób ( $k \geq 2$ ). Udowodnić, że co najmniej dwie z tych osób mają wśród obecnych tę samą liczbę znajomych.

(przyjmujemy, że jeżeli osoba  $A$  zna osobę  $B$ , to również  $B$  zna  $A$ ). (Możemy uważać, że znajomi to zawodnicy, którzy grali już ze sobą).

Przytoczone zadanie może służyć do rozwiązania następującego zadania danego na XX Olimpiadzie Matematycznej:

Dowieść, że każdy wielościan ma co najmniej dwie ściany o tej samej liczbie boków.

(Uważamy dwie ściany za „znajome”, jeżeli mają wspólną krawędź).

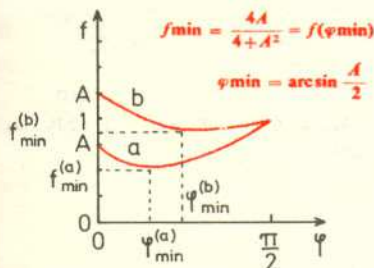
Odpowiedź na pytanie w zadaniu 1 w artykule „Wstęp do teorii łańcuchka świetlnego”:

$$v = \frac{A}{\cos^2 \varphi + A \sin \varphi} c,$$

gdzie  $A = (L + f) \omega / c$  i gdzie wykorzystano następujące wzory przybliżone:  
 $d(\cos \varphi \cos(\varphi + d\varphi)) \approx d(\cos^2 \varphi)$ ;  
 $\sin d\varphi \approx d\varphi$ ;

$$2 \sin \frac{d\varphi}{2} \sin \frac{2\varphi + d\varphi}{2} \approx \sin \varphi \cdot d\varphi.$$

Wykres funkcji  $f(\varphi) = v(\varphi)/c$  w przypadkach  $A < 1$  (a) i  $A > 1$  (b) przedstawia poniższy rysunek.



Badania te zostały uwieńczone w końcu elementarnym i niezwykle pomysłowym dowodem matematyka chińskiego Chao Ko, który w 1964 r. udowodnił, że równanie  $a^x - b^y = 1$  nie ma rozwiązań w liczbach naturalnych

$a > 1, b > 1, y > 1$ , gdzie  $(a, b, y) \neq (3, 2, 3)$ .

Dążono również do tego, aby pokazać, że równanie  $a^x - b^y = 1$  nie ma rozwiązań dla pewnych typów liczb  $a$  i  $b$ .

Pierwszym wynikiem tego rodzaju był wynik Gerona (z 1870 r.), który udowodnił, że nie istnieją rozwiązania równania  $a^x - b^y = 1$ , gdzie  $(a, b, y) \neq (3, 2, 3)$ , gdy  $a$  lub  $b$  jest liczbą pierwszą.

W r. 1941 Obláth pokazał, że jeżeli  $(a, b, x, y) \neq (3, 2, 2, 3)$ , to nie istnieją rozwiązania równania  $a^x - b^y = 1$ , gdy wszystkie dzielniki pierwsze liczb  $a$  i  $b$  są jednej z postaci:  $p = 2^x + 1$  lub  $p = 2^{2x} + 1$ .

W r. 1956 Hampel pokazał, że nie istnieją rozwiązania równania  $a^x - b^y = 1$  (z wyjątkiem  $3^2 - 2^3 = 1$ ), gdy  $|a - b| = 1$ . Inne dowody wyniku Hampela podali w 1956 r. Schinzel i Rotkiewicz.

W r. 1952 LeVeque dowiódł, że dla danych  $a$  i  $b$  równanie  $a^x - b^y = 1$  ma co najwyżej jedno rozwiązanie w liczbach naturalnych  $x \geq 1$  i  $y \geq 1$ .

W 1961 r. Rotkiewicz dowiódł, że jeżeli  $a^x - b^y = 1$ , gdzie  $x > 1, y > 1$ , to  $a > 1000$  i  $b > 1000$ .

W 1959 r. matematyk angielski Cassels udowodnił, że jeżeli  $a^p - b^q = 1$ , gdzie  $p$  i  $q$  są liczbami pierwszymi  $p > q \geq 2, a > 1, b > 1$ , to

$$p|b, \quad q|a.$$

Łatwo zauważyć, że cztery kolejne liczby naturalne nie mogą być potęgami właściwymi. Rzeczywiście z czterech kolejnych liczb naturalnych jedna oczywiście daje resztę 2 przy dzieleniu przez 4, a więc nie może być potęgą właściwą.

W r. 1962 A. Mąkowski z twierdzenia Casselsa wywnioskował, że nie istnieją trzy kolejne liczby naturalne, które są potęgami właściwymi.

Rzeczywiście, nie uszczuplając ogólności możemy przyjąć, że wykładniki wymienionych potęg właściwych są liczbami pierwszymi. Niech teraz  $z^r, y^q$  i  $x^p$  będą kolejnymi potęgami właściwymi:

$$(3) \quad x^p - y^q = 1 \quad \text{oraz} \quad y^q - z^r = 1.$$

Na mocy twierdzenia Casselsa mamy  $q|x$  i  $q|z$ , skąd wobec (3) mamy  $q|x^p - z^r = 2$  i  $q = 2$ , a ponieważ  $p > 1, r > 1$ , więc  $4|x^p - z^r = 2$ , co jest oczywiście niemożliwe. Nasze rozważania kończymy podaniem wyniku matematyka holenderskiego Tijdemana. Otóż w 1974 r. udowodnił on, że równanie  $a^x - b^y = 1$  ma w liczbach naturalnych  $a, b, x, y$  większych od 1 skończoną liczbę rozwiązań.

Istnieje więc liczba naturalna  $M$  taka, że o ile  $a^x - b^y = 1$ , to  $a < M, b < M, x < M, y < M$ .



#### Rozwiązanie zadania F20.

Rozwiązanie niniejszego zadania należy porównać z rozwiązaniem zadania F19, zamieszczonym w poprzednim (7) numerze «Deltę». Zgodnie z prawem indukcji elektromagnetycznej, w obwodzie kołowym będzie indukowała się siła elektromotoryczna  $\epsilon$  równa 3 V. Ponieważ całkowity opór obwodu wynosi 3  $\Omega$ , w obwodzie będzie płynął prąd o natężeniu  $I$  równym 1 A. Gdyby siła elektromotoryczna w obwodzie była przyłożona przez włączenie baterii (jak w zadaniu F19), wówczas napięcie między punktami  $A$  i  $B$  moglibyśmy wyznaczyć korzystając z prawa Ohma. W tym zadaniu jednak miejsce przyłożenia indukowanej siły elektromotorycznej nie jest określone. Czy można więc jednoznacznie określić napięcia między punktami  $A$  i  $B$ ? Okazuje się, że nie. Rozważmy pomiar napięcia przy pomocy woltomierza podłączonego do punktów  $A$  i  $B$  według schematów pokazanych na rysunkach 1a i 1b.

Napiszmy prawo Kirchhoffa dla zamkniętych obwodów ACBV i ADBV dla obu schematów podłączeń woltomierza. Wskazania woltomierza oznaczamy literą  $U$  oraz zakładamy, że punkt  $A$  łączymy z zaciskiem + woltomierza, a kierunek indukowanego prądu jest taki, jak zaznaczono na rysunkach.

Otrzymamy:

$$\begin{aligned} \text{dla schematu 1a:} \quad U &= I \cdot R_{ACB} = 1 \text{ V} \quad (\text{obwód ACBV}), \\ U &= \epsilon - I \cdot R_{ADB} = 1 \text{ V} \quad (\text{obwód ADBV}). \end{aligned}$$

Należy zauważyć, że w obwodzie ADBV przy tym schemacie połączeń występuje siła elektromotoryczna indukcji  $\epsilon$ .

$$\begin{aligned} \text{dla schematu 1b:} \quad U &= I \cdot R_{ACB} - \epsilon = -2 \text{ V} \quad (\text{obwód ACBV}), \\ U &= -I \cdot R_{ADB} = -2 \text{ V} \quad (\text{obwód ADBV}). \end{aligned}$$

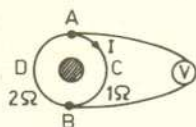
Teraz siła elektromotoryczna indukcji występuje w obwodzie ACBV.

W zależności od sposobu przyłączenia woltomierza uzyskaliśmy różne wyniki. Czyli w przypadku występowania siły elektromotorycznej indukowanej (ogólniej: gdy istnieją pola magnetyczne zmienne w czasie) nie istnieje jednoznacznie określony elektryczny potencjał skalarny. Gdybyśmy druty łączące woltomierz z punktami  $A$  i  $B$  obwinęli wielokrotnie wokół walca, woltomierz wskazywałby jeszcze inne wartości napięcia. Ogólna odpowiedź jest następująca:

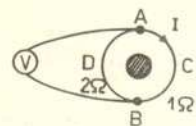
$$U = -(2 + 3n) \text{ V}, \quad n = 0, \pm 1, \pm 2, \dots$$

zależnie od tego, jak doprowadzone są druty od punktów  $A$  i  $B$  do zacisków woltomierza.

Porównując zadania F19 i F20 możemy sobie uświadomić różnicę między siłami elektromotorycznymi: przyłożoną i indukowaną.



Rys. 1a



Rys. 1b